

Żołnierz wyładował w więzieniu za nielegalne przetrzymywanie amunicji na podstawie Ustawy z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji. Artykuł 2 stanowi, że nabywanie, posiadanie oraz zbywanie amunicji jest zabronione. Potrzebne jest specjalne zezwolenie na przetrzymywanie broni palnej lub amunicji, a także ich części. Określenie amunicji zostało ograniczone do broni palnej na podstawie art. 4 ust.3 Ustawy o broni i amunicji. Do amunicji zaliczane są także jej ważne części o czym świadczy art. 5 ust. 1.

Zabieranie niebezpiecznych przedmiotów takich jak amunicja lub jej części może zagrażać życiu i zdrowiu. Osoba, która posiada takie przedmioty, może nie zdawać sobie sprawy z zaistniałego zagrożenia. Ponadto w świetle prawa nie jest ważna ilość posiadanej amunicji, by działanie nabrało cech czynu zabronionego. W związku z tym Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 08.07.2013 roku przyjął, że przestępstwem jest „posiadanie nawet jednego naboju”. Co prawda rodzaj, ilość broni i motywacja sprawcy mają decydujący wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, to według art. 358 Kodeksu Karnego – Samowolne dysponowanie środkami walki - paragraf 1 nakazuje karę na żołnierza, który samowolnie dysponuje bronią. Według paragrafu 2 tego samego artykułu żołnierz, który dopuści się tego czynu, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Na podstawie wyżej wymienionych artykułów podwładny, żołnierz Grzegorz Granatnika trafił do więzienia za popełnione czyny.

Sądzymy, że amatorskie poszukiwanie skarbów wykrywaczem metali jest bardzo niebezpieczne, ale również nieodpowiedzialne, ponieważ może doprowadzić do zniszczenia lub naruszenia stanowiska archeologicznego. Poszukiwacz skarbów, zwany detektorystą, może natknąć się nie tylko na przedmioty zabytkowe, ale także na wszelkiego rodzaju amunicję, broń lub jej części, a także niewybuchy zagrażające życiu. Osoba, która natknęła się na takie przedmioty, powinna zabezpieczyć teren wokół znaleziska, aby nikomu nie stała się krzywda i oczywiście powinna niezwłocznie poinformować o tym znalezisku policję, gdyż porzucenie broni lub amunicji przez znalazcę, podlega karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności. Świadczy o tym Ustawa o broni i amunicji Rozdział 5 art. 50: „Kto porzuca broń palną lub amunicję, która pozostaje w jego dyspozycji, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2”. Wykopując i porzucając takie znalezisko, poszukiwacz może narazić się na poważne problemy. Jeszcze gorszym rozwiązaniem byłoby zabranie broni i amunicji ze sobą, ponieważ to kwalifikuje się pod zrzut nielegalnego posiadania broni (podstawa prawna: Kodeks Karny Art. 263. § 2).

Poszukiwanie zabytków w Polsce bez zezwolenia jest nielegalne. Świadczy o tym art. 109c wprowadzony do ustawy o ochronie zabytków, dzięki nowelizacji z 2018 roku. Według wspomnianych zapisów: „Kto bez pozwolenia albo wbrew warunkom pozwolenia poszukuje ukrytych lub porzuconych zabytków, w tym przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

TYTUŁ ODCINKA:

Nawet
jeden nabój,
to o jeden nabój
za dużo...

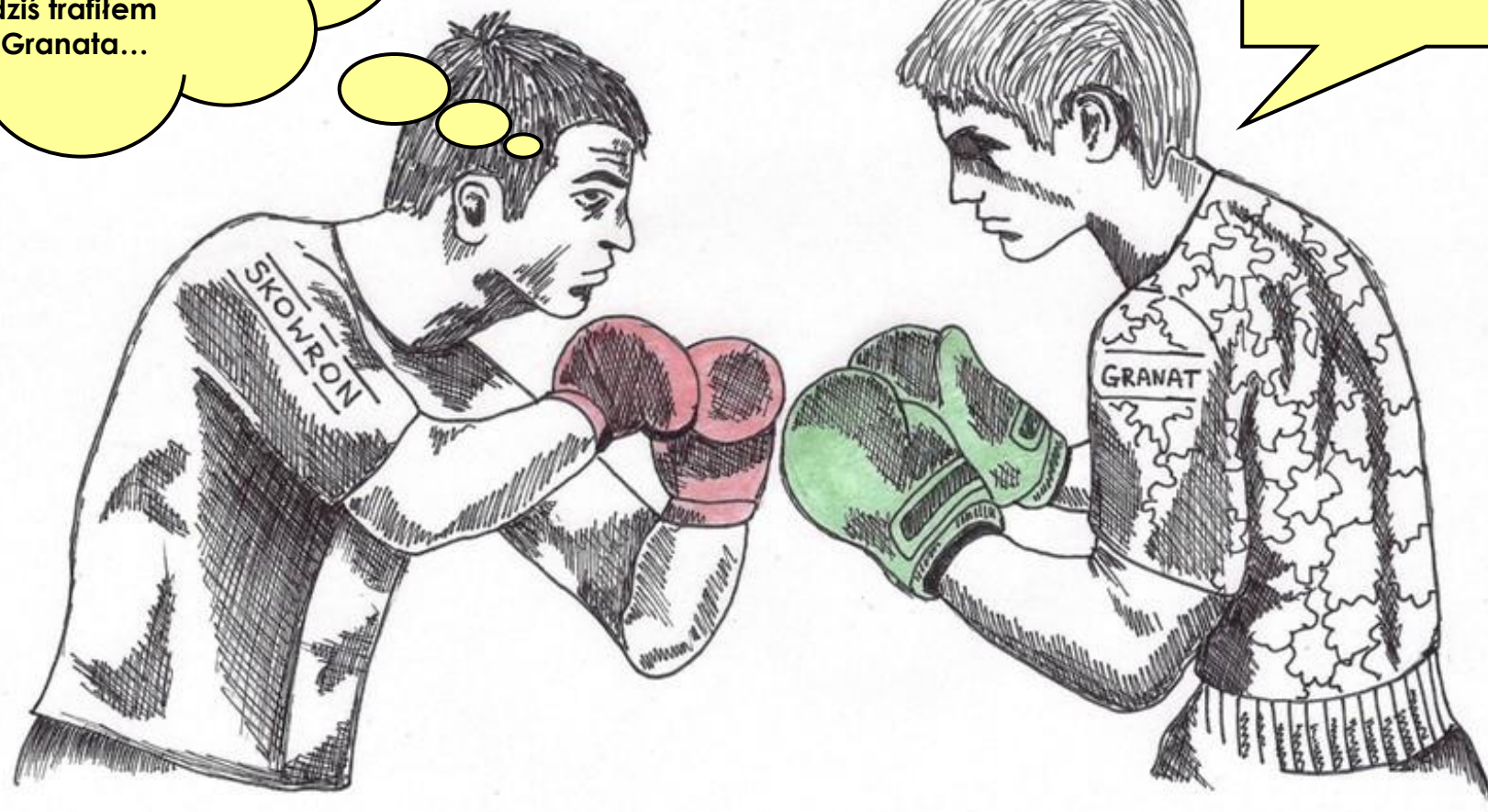


**Tytuł
cyklu :**

**Prokurator
Docieklak
docieka...**

KOMIKS

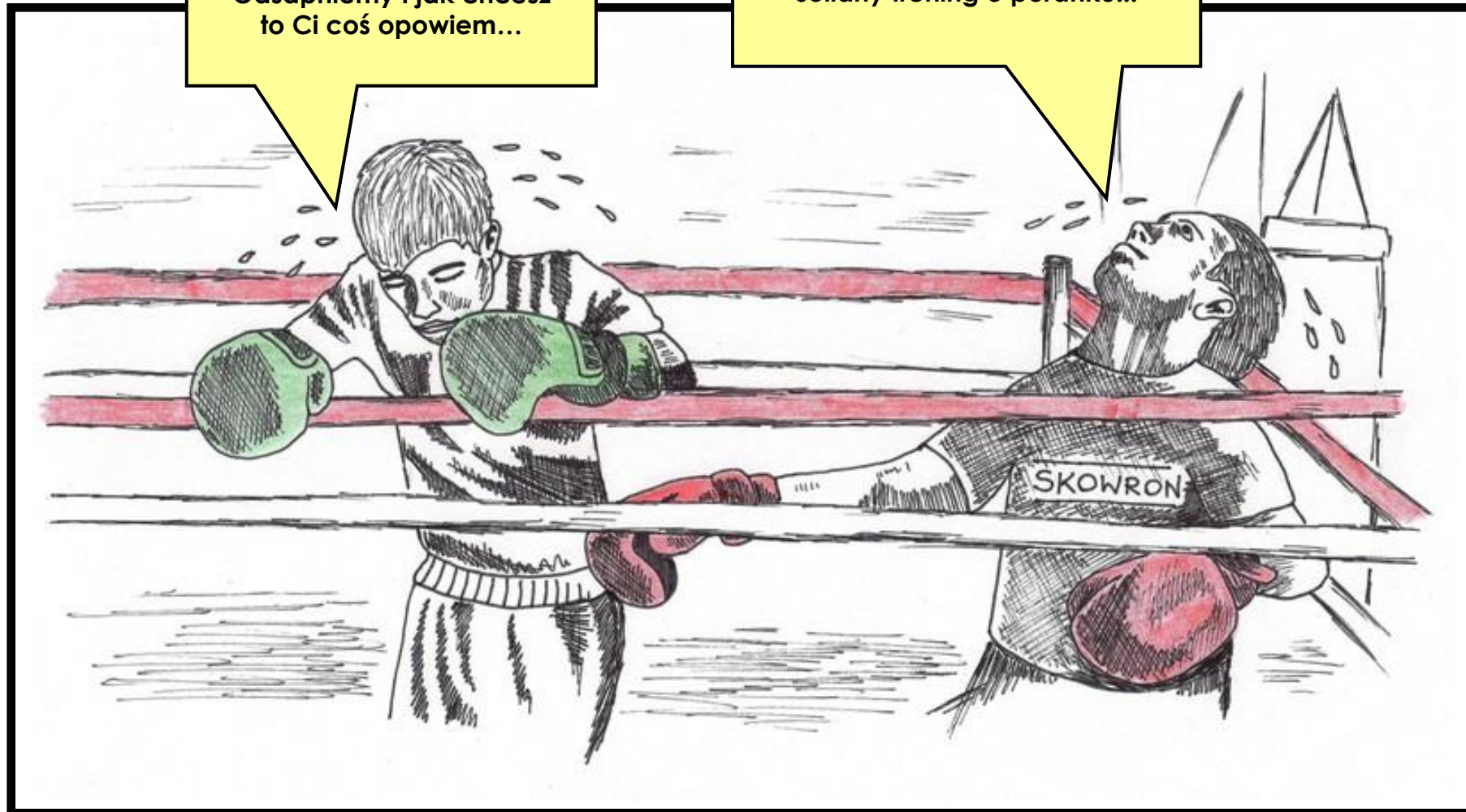
Jak ja lubię te poranki...
Wczesna pobudka i trening
o 5.45 w Klubie Bokserskim
„Żelazni” daje mi energię na
cały dzień! Jak to dobrze,
że dziś trafiłem
na Granata...



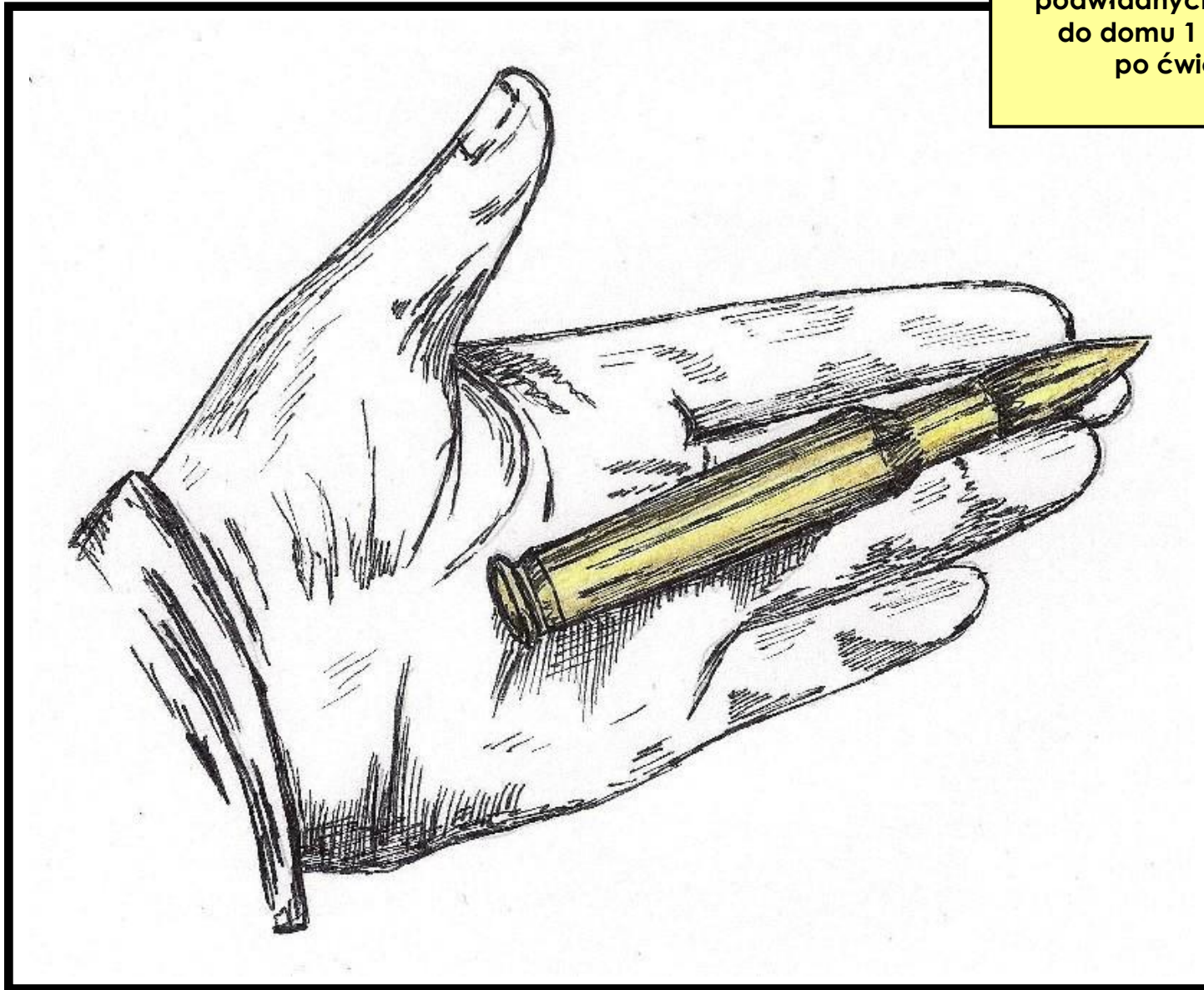
I co, Skowron,
kończymy na dziś?
Wiesz, że ja mogę
tak cały dzień...

Masz rację, dobry z Ciebie
sparring partner, Skowronie...
Odsapniemy i jak chcesz
to Ci coś opowiem...

Uff... To był świetny sparing! Ale
mi dałeś wycisk... Nie ma jak
solidny trening o poranku!!!



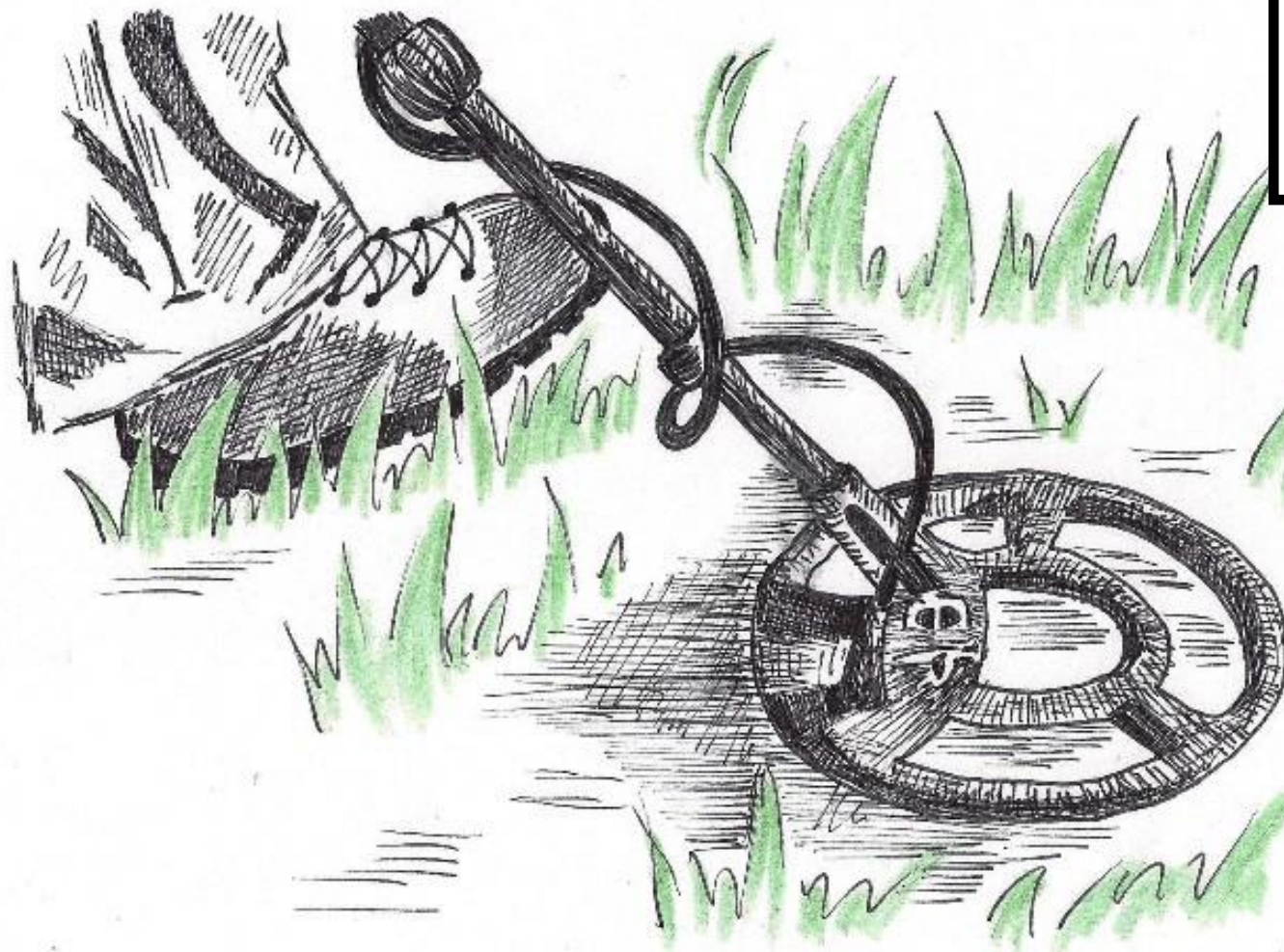
Otóż... Jeden z moich
podwładnych żołnierzy zabrał
do domu 1 sztukę amunicji
po ćwiczeniach...





... i wylądował w więzieniu, ponieważ przestępstwem jest posiadanie każdej ilości amunicji i broni bez stosownego zezwolenia, a poza tym chłopak samowolnie decydował środkami walki, należącymi do Wojska Polskiego.

Samo posiadanie wykrywacza metali lub innego podobnego urządzenia służącego do poszukiwań nie wymaga pozwolenia. Ale już prowadzenie legalnych poszukiwań ukrytych lub porzuconych zabytków, także z użyciem sprzętu (np. wykrywacza metali), wymaga uzyskania urzędowego pozwolenia.



PIK ... PIK...
PIIIIIK...
PIIIIIIIK...

„Kto bez pozwolenia albo wbrew warunkom pozwolenia poszukuje ukrytych lub porzuconych zabytków, w tym przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.” (art. 109c Ustawy o ochronie zabytków)

